



ORZECZENIE
GŁÓWNEJ KOMISJI ORZEKAJĄCEJ W SPRAWACH
O NARUSZENIE DYSCYPLINY FINANSÓW PUBLICZNYCH

Warszawa, dnia 28 kwietnia 2016 r.

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych
w składzie:

Przewodniczący:	<i>Członek GKO:</i>	Tomasz Słaboszowski
Członkowie:	<i>Członek GKO:</i>	Teresa Warszawska
	<i>Członek GKO:</i>	Paweł Kryczko (spr.)
Protokolant:		<i>Paweł Matusiak</i>

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych **Jacka Krawczyka**,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 r. odwołania Obrońcy Obwinionego (...), od orzeczenia Międzyresortowej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 9 października 2015 r. sygn. akt: Ds.21/2015, którym Komisja Orzekająca uznała Pana (...) – pełniącego w czasie zarzucanego naruszenia dyscypliny finansów publicznych funkcję Dyrektora (...) - „winnym zarzucanego mu naruszenia dyscypliny finansów publicznych określonego w art. 17 ust. 1b pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168) polegającego na tym, iż wbrew przepisom art. 3 ust. 1 pkt 1 oraz art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 907 z późn. zm.), w dniu 30 września 2013 r. zawarł cztery umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego przy realizacji zadania „(...)” na łączną kwotę 248.520 zł, w tym trzy umowy na kwotę po 63.840 zł każda oraz jedną umowę na kwotę 57.000 zł, z pominięciem ustawy - Prawo zamówień publicznych”.

Komisja Orzekająca I instancji wymierzyła Obwinionemu karę nagany oraz obciążyła obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania w wysokości 291,71zł.

na podstawie art. 147 ust. 1 pkt 3 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych uchyła orzeczenie pierwszej instancji w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania przez Międzyresortową Komisję Orzekającą w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Ministrze Sprawiedliwości.

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia środek zaskarżenia nie przysługuje.

Uzasadnienie

Międzyresortowa Komisja Orzekająca przy Ministrze Sprawiedliwości, na rozprawie w dniu 8 października 2015 r., rozpoznała wniosek o ukaranie (...) Dyrektora (...), któremu Rzecznik zarzucił naruszenie dyscypliny finansów publicznych w ten sposób, iż wbrew przepisom art. 3 ust. 1 pkt 1 oraz art. 7 ust. 3 ustawy - Prawo zamówień publicznych w dniu 30 września 2013 r. zawarł cztery umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego przy realizacji zadania „(...)” na łączną kwotę 248.520 zł, w tym trzy umowy na kwotę po 63.840 zł każda oraz jedną umowę na kwotę 57.000 zł, z pominięciem ustawy - Prawo zamówień publicznych, tj. o czyn z art. 17 ust. 1b pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168 oraz z 2012 r. poz. 1529), zwanej dalej „ustawą”.

Komisja uznała (...) winnym zarzucanego mu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Za popełnienie przypisanego czynu wymierzyła Obwinionemu karę nagany i obciążyła go kosztami postępowania.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Komisja przedstawiła przebieg dotychczasowego postępowania oraz opisała ustalony w sprawie stan faktyczny. Komisja w pierwszej kolejności wykazała, że Obwiniony jest objęty podmiotowym zakresem odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Ustaliła, że w dniu 30.09.2013 r. doszło do zawarcia czterech umów, których przedmiotem zamówienia było pełnienie nadzoru inwestorskiego na zadaniu „ (...)” Łączna wartość umów wyniosła 248.520zł brutto co stanowiło netto 202.048,78 zł. Na dzień zawarcia umów wartość ta wyniosła 50.265,89 euro

(przy kursie 4,0196). Jak trafnie – zdaniem Komisji - zauważył Zastępca Rzecznika w uzasadnieniu wniosku o ukaranie, zgodnie z art. 32 ustawy Prawo zamówień publicznych, podstawą ustalenia wartości zamówienia jest całkowite szacunkowe wynagrodzenie wykonawcy, bez podatku od towarów i usług, ustalone przez zamawiającego z należytą starannością, a zamawiający nie może w celu uniknięcia stosowania przepisów ustawy dzielić zamówienia na części lub zaniżać jego wartości. Po dokonaniu wykładni art. 32 ustawy Prawo zamówień publicznych Komisja stwierdziła z całą pewnością błędne działanie zamawiającego. Jak wynika z zawartych umów, zgodnie z nomenklaturą stosowaną w zamówieniach publicznych, przedmiot zamówienia na nadzór inwestorski określony winien być jako usługi kontroli nadzoru technicznego - kod CPV: 71630000-3. Z uwagi na to, że umowy zostały zawarte w jednym czasie i na jedno zdarzenie dotyczące zadania „ (...)” przedmiot zamówienia jest całkowicie tożsamy i dotyczy wykonywania czynności nadzoru inwestorskiego na tym samym zadaniu. Dokonany rozdział zamówienia na poszczególnych inspektorów nadzoru wypełnia znamiona podziału zamówienia na części w sposób nieuprawniony i w celu niestosowania postanowień ustawy Prawo zamówień publicznych. Komisja podkreśliła, że poszczególne umowy pojedynczo znajdują się poniżej ustawowego progu 30.000 euro, jednakże – zdaniem Komisji - zamawiający zobowiązany był - zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych - do ustalenia wartości zamówienia nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia. Komisja wskazała, iż punktem wyjścia dla rozstrzygnięcia czy w danym przypadku mamy do czynienia z niedopuszczalnym podziałem zamówienia na części w świetle art. 32 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, jest także ustalenie czy wskazane zamówienia stanowią w istocie jedno zamówienie, czy też odrębne następujące po sobie zamówienia dotyczące podobnego przedmiotowo i funkcjonalnie zamówienia. Komisja doszła do przekonania, że w analizowanym przypadku bez wątpienia doszło do:

- tożsamości przedmiotowej - przedmiot zamówienia jest ten sam;
- tożsamości podmiotowej - wykonywane czynności mogą być zrealizowane przez jeden podmiot;
- tożsamości czasowej - okres realizacji umów dotyczy jednego zadania w jednym czasie.

W konsekwencji Komisja uznała, że jeżeli w tym samym czasie możliwe jest udzielenie identycznego przedmiotowo i funkcjonalnie zamówienia, które może być wykonane przez jednego wykonawcę, mamy do czynienia z jednym zamówieniem.

W ocenie Komisji Obwiniony nie zachował ostrożności oraz należytej staranności w trakcie wykonywania powierzonych mu obowiązków. Obwiniony zawarł, w odniesieniu do jednego zadania, dla tych samych usług, cztery umowy w celu ominięcia przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. Komisja wskazała ponadto, iż pomimo, że doszło w dwóch przypadkach do wcześniejszego rozwiązania umów próg ustawowy bezwzględnie stosowania przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych na dzień ich zawarcia tj. 14.000 euro oraz na dzień orzekania 30.000 euro został przekroczony.

Wymierzając Obwinionemu karę nagany Komisja uwzględniła wagę naruszonych regulacji prawnych, sposób popełnionego naruszenia dyscypliny finansów publicznych oraz skutki tego naruszenia dla finansów publicznych. Obwiniony naruszył podstawowe zasady Prawa zamówień publicznych warunkujące ład i porządek finansów publicznych - tj. dyspozycję art. 44 ustawy z o finansach publicznych.

Od orzeczenia Komisji odwołanie wniósł obrońca Obwinionego pismem z dnia 21 grudnia 2015 r. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- I. obrazę przepisu art. 17 ust. 1b pkt 1 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie i dokonanie sumowania wartości zamówień udzielonych przez zamawiającego (...), w zakresie czterech umów o pełnienie nadzoru inwestorskiego mimo, że przy prawidłowym zastosowaniu zasad sumowania zamówień wartość każdej z odrębnie zawartych umów nie przekroczyłaby ustawowego progu równowartości 30.000 euro, a tym samym wobec zmiany ustawy Prawo zamówień publicznych i podwyższenia ustawowego progu, zaniechanie zastosowania ustawy nowej jako względniejszej dla sprawcy,
- II. obrazę przepisu art. 137 ust. 2 ustawy, przez sporządzenie uzasadnienia w sposób sprzeczny z tym przepisem, w szczególności poprzez pobieżne i nie pełne uzasadnienie przyjętego stanowiska w zakresie zsumowania wartości zawartych umów,
- III. obrazę przepisu art. 19 ust. 2 ustawy w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, przez nieustalenie „w zaskarżonym wyroku formy winy obwinionego” mimo, że czyn określony w art. 32 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych można popełnić tylko umyślnie,

nadto z ostrożności zarzucono:

- IV. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary i nieuwzględnienie szeregu okoliczności łagodzących,

Wskazując na powyższe zarzuty Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie Obwinionego, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Komisji Orzekającej w pierwszej instancji.

Zdaniem Obrońcy, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 137 ust. 2 ustawy, Komisja bliżej nie uzasadniła swojego stanowiska, w szczególności w żadnej części nie dokonała analizy treści zawartych umów, zakresu obowiązków poszczególnych wykonawców, miejsca wykonywania czynności z umów itp. Tymczasem, zgodnie z obowiązującymi zasadami sumowania zamówień publicznych, opisanymi w opinii Prezesa UZP, ocenie podlegają zawsze okoliczności konkretnego wypadku. Takiej oceny w zaskarżonym orzeczeniu zabrakło. Z lektury uzasadnienia wynika natomiast, że Komisja przy ocenie przesłanek sumowania kierowała się po pierwsze tym, że zamówienie jest realizowane w ramach jednego zadania „ (...)”, możliwości ich wykonania w jednym czasie i przedmiotowi, którym jest pełnienie nadzoru inwestorskiego. Tymczasem oczywiste jest, że w odniesieniu do pełnienia nadzoru inwestorskiego jest to niemal modelowy przykład zamówienia, które z reguły nie może być pełnione przez te same osoby, już choćby z faktu istnienia różnych branż budowlanych, uprawnień i specjalności, a także niemożności wykonania zamówienia w jednym czasie przez jedną osobę z uwagi na skomplikowanie obiektu budowlanego i jego rozległość terytorialną. Komisja winna zatem dokonać oceny wszystkich czterech umów, których zakres jest różny, w części także miejsce wykonania i dopiero wówczas przy użyciu przyjętych kryteriów dokonać oceny dopuszczalności ich sumowania.

Jeżeli w tym samym czasie możliwe jest udzielenie podobnego przedmiotowo i funkcjonalnie zamówienia, które może być wykonane przez jednego wykonawcę, mamy do czynienia z jednym zamówieniem. Wartość tak określonego zamówienia należy oszacować zgodnie z postanowieniami art. 32-35 ustawy Prawo zamówień publicznych. W przeciwnym przypadku, tj. w sytuacji, w której poszczególne zamówienia nie mogą być wykonane przez tego samego wykonawcę, pomimo że przedmiot zamówienia można zakwalifikować do tego samego kodu CPV, należy uznać, iż nie mamy do czynienia z jednym zamówieniem, lecz z kilkoma niezależnymi od siebie zamówieniami, których wartość będzie szacowana odrębnie z zachowaniem reguł określonych w art. 32 i n. ustawy Prawo zamówień publicznych. Ocena ta z istoty rzeczy zawsze będzie dokonywana w konkretnych okolicznościach faktycznych. W takim przypadku nie mamy do czynienia z niedopuszczalnym dzieleniem zamówienia, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Jeżeli zatem - jak w odniesieniu do umów będących przedmiotem niniejszego postępowania - mamy do czynienia:

1. z jedną umową dotyczącą weryfikacji podwykonawców, drugą dotyczącą spraw kadrowych, trzecią i czwartą dotyczącą rozliczeń finansowych z wykonawcą i (...) dla różnych lokalizacji,
2. są to umowy wymagające różnej wiedzy i spełnienia różnych warunków,
3. częściowo realizowane w różnych miejscach,
4. opierające się o przepisy różnych ustaw (podwykonawcy - kodeks cywilny art. 647¹ kc, sprawy kadrowe - kodeks pracy, umowa zlecenia w kc, rozliczenia finansowe - ustawa o finansach publicznych, umowa o dofinansowanie),
5. są to umowy realizowane przez pojedyncze osoby fizyczne, których jedna osoba niewątpliwie zrealizować nie może,

to okoliczność tę bezwzględnie należy uwzględnić, jako przemawiającą za niesumowaniem wartości tych umów. Badanie umowy zawsze - zgodnie z dyrektywą art. 65 § 2 kc - opiera się na celu umowy i zamiarze stron, a nie na jej dosłownym brzmieniu, a tym bardziej tytule. Tymczasem nie sposób nie dostrzec, że Komisja oparła się na jednobrzmiących tytułach tych umów (umowy o nadzór inwestorski), nie zadając sobie trudu ich bliższej analizy.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie ma słowa na temat formy winy. Domniemywać można - przy braku jakichkolwiek dowodów wskazujących na umyślność Obwinionego, że czyn został popełniony przy winie nieumyślnej, co najmniej w nierozdzielalnym elemencie tego czynu, jakim było sumowanie zamówień. Oznacza to bezwzględny nakaz uniewinnienia Obwinionego.

Nie uchybiając wcześniejszym zarzutom, kierując się zasadami staranności zawodowej, obrońca wskazał, że wymierzona Obwinionemu kara jest rażąco niewspółmierna do czynu i jego okoliczności. Komisja określając karę nie uwzględniła szeregu okoliczności łagodzących, takich jak:

1. okoliczność, że to Obwiniony sam złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu,
2. okoliczność, że niektóre z umów zostały rozwiązane,

3. okoliczność, że żadna z umów samodzielnie nie przekracza progu bagatelności, a nawet po ich zsumowaniu, przekroczenie jest niewielkie,
4. dotychczasowej niekaralności Obwinionego,
5. niskiego stopnia szkodliwości dla finansów publicznych,
6. szereg innych okoliczności.

Wymierzenie kary nagany w tej sytuacji stanowi dolegliwość przekraczającą stopień winy oraz niezgodną z dyrektywami wymiaru kary określonym w art. 33 ustawy.

W trakcie rozprawy przed Główną Komisją Orzekającą w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych zwaną dalej „GKO”, Zastępca Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, dalej zwany „Zastępcą Głównego Rzecznika” wskazał, iż - jego zdaniem - Komisja I instancji nie przeprowadziła analizy treści umów zawartych przez Obwinionego. Zdaniem Zastępcy Głównego Rzecznika, niewystarczające dla przypisania odpowiedzialności jest stwierdzenie, iż kwestionowane umowy dotyczą tego samego przedmiotu na podstawie li tylko ich nazw (umowy o wykonanie nadzoru inwestorskiego). Mając na uwadze powyższe Zastępca Głównego Rzecznika wniósł o uchylenie orzeczenia Komisji I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Z kolei Obwiniony wyjaśnił, że zawarł w tym samym czasie ponad 20 umów o wykonanie nadzoru inwestorskiego. Przedmiotem postępowania są natomiast wyłącznie te umowy, które w dacie ich zawarcia przekraczały – w każdym przypadku z osobna – limit równowartości 14 tys. Euro. Po zmianie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych i podniesieniu limitu do równowartości 30.000 euro prowadzący postępowanie Rzecznik dokonał zsumowania kwot poszczególnych umów w celu postawienia mu zarzutu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Mając na uwadze powyższe, GKO zważyła, co następuje.

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zarówno Rzecznik działający przy Komisji I instancji, jak i sama Komisja, nie ustalili stanu faktycznego, zgodnie z podstawowymi zasadami obowiązującymi w postępowaniu w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Stosownie do art.89 ustawy, organ

prowadzący postępowanie jest obowiązany do wyczerpującego zebrania i wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego. W niniejszej sprawie zebrany materiał dowodowy z całą pewnością nie jest wyczerpujący. Trafny okazał się także zarzut podniesiony przez Obrońcę – z którym zgodził się również Zastępca Głównego Rzecznika – iż Komisja nie rozpatrzyła zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny. Powyższa konkluzja GKO wynika w szczególności z następujących ustaleń.

Składający zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia naruszenia dyscypliny finansów publicznych wskazał, iż w kierowanej przez niego jednostce doszło do zawarcia przez niego czterech umów o nadzór inwestorski, z których każda, w dacie jej zawarcia dotyczyła wartości zamówienia przekraczającego równowartość 14.000 euro. Jednakże, z uwagi na zmianę ustawy Prawo zamówień publicznych i podniesienie progu z 14.000 do 30.000 euro, po przekroczeniu którego należy stosować ustawę Prawo zamówień publicznych, składający zawiadomienie uznał, że w opisanych w zawiadomieniu czynach brak jest już znamion naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Reasumując, przedmiotem zawiadomienia było popełnienie czterech czynów polegających na zawarciu czterech umów, każda o wartości ponad 14.000 euro.

Rozpatrując to zawiadomienie Rzecznik doszedł do przekonania, że właściwe w sprawie będzie wszczęcie postępowania w sprawie jednego czynu polegającego na niezgodnym z prawem podziałem jednego zamówienia publicznego poprzez zawarcie czterech umów o nadzór inwestorski, podczas gdy kierownik jednostki – po przeprowadzeniu właściwego postępowania w oparciu o ustawę Prawo zamówień publicznych – powinien udzielić jednego zamówienia i zawrzeć jedną umowę.

Przypomnieć należy, że Rzecznik nie jest związany granicami zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych. Stosownie do art. 97 ust. 1 ustawy po zakończeniu czynności sprawdzających rzecznik wydaje postanowienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego. W tym postanowieniu określa naruszenie dyscypliny finansów publicznych będące przedmiotem postępowania. Zgodnie z art. 99 ustawy rzecznik może wszcząć postępowanie wyjaśniające w zakresie czynu, którego nie wymieniono w zawiadomieniu. Rzecznik działający w niniejszej sprawie miał więc podstawy prawne aby wykorzystać przedłożone mu zawiadomienie do prawidłowego opisu czynu, za który Obwiniony powinien być ukarany. W tym celu Rzecznik powinien – po analizie czterech umów załączonych do zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia naruszenia dyscypliny finansów publicznych – ustalić, czy Obwiniony w tym samym czasie, zawarł także inne umowy o nadzór inwestorski,

które nie zostały wymienione w zawiadomieniu. Takie ustalenie było niezbędne jeśli Rzecznik postanowił Obwinionemu postawić zarzut podziału zamówienia na części. Skoro Obwiniony zawarł, w tym samym czasie, ponad 20 umów o nadzór inwestorski, dotyczący jednego zadania inwestycyjnego, finansowanego z tego samego źródła, to bez analizy wszystkich tych umów nie można rozstrzygać, czy Obwiniony naruszył art. 32 ust.2 ustawy Prawo zamówień publicznych. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie powinien w konsekwencji obejmować nie tylko te cztery umowy o nadzór inwestorski, które były przedmiotem orzeczenia Komisji I instancji lecz wszystkie umowy o nadzór inwestorski dotyczące tego jednego zadania inwestycyjnego zawarte przez Obwinionego. Pozyskanie wskazanych wyżej materiałów dowodowych pozwoli na uznanie, że w sprawie doszło do wyczerpującego zebrania materiału dowodowego. Tak zgromadzony materiał dowodowy powinien być następnie wszechstronnie rozpatrzony przez Komisję I instancji. Każda z umów powinna być poddana analizie, w zakresie jej treści a nie tylko nazwy, pod kątem naruszenia art. 32 ust.2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Obowiązkowi wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego Komisja I instancji nie sprostała nawet w zakresie analizy czterech umów objętych wnioskiem o ukaranie, na co trafnie zwrócił uwagę Zastępca Głównego Rzecznika. GKO uznała, że powyższe uchybienie powinna naprawić Komisja I instancji. Zapewni to wszechstronne rozpatrzenie materiału dowodowego przez komisje obu instancji, a nie tylko przez GKO. Tym niemniej należy zwrócić uwagę, że nawet pobieżna analiza wskazanych umów wskazuje, że ich związek z nadzorem inwestorskim jest bardzo luźny. Szczegółowe obowiązki starszego inspektora ds. finansowych czy też koordynatora ds. kadrowych rozliczeń finansowych bardziej przypominają obowiązki pracownika niż inspektora nadzoru. Jest charakterystyczne, że w przypadku inspektorów ds. finansowych ani jedno ich szczegółowe zadanie nie polega na nadzorze czegokolwiek lub kogokolwiek. Podnosząc powyższe, GKO pragnie jedynie zwrócić uwagę na potrzebę analizy treści umów zawartych przez Obwinionego. Z jednej strony trudno uznać, że zadanie polegające np. na sporządzeniu zestawienia faktur VAT i innych dowodów księgowych lub zadanie polegające na opisie merytorycznym faktur, są przykładami nadzoru inwestorskiego, z drugiej zaś strony nie można wykluczyć, że Obwiniony wykorzystał instytucję „nadzoru inwestorskiego” do zawarcia umów, których przedmiotem – wbrew nazwie – nie jest wykonywanie nadzoru inwestorskiego. Kwestie te powinny być wyjaśnione przez Komisję I instancji przy ponownym rozpatrzeniu sprawy.

Sygn. akt BDF1.4800.3.2016

GKO przypomina, że Komisja I instancji orzekać może jedynie w granicach wniosku o ukaranie. Stosownie do art.130 ust.2 ustawy jeżeli w toku rozprawy oskarżyciel wnosi o ukaranie Obwinionego za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, które nie było objęte wnioskiem o ukaranie, Komisja orzekająca odracza rozprawę na czas niezbędny do wystąpienia z dodatkowym wnioskiem o ukaranie.

Mając na uwadze powyższe, GKO orzekła, jak w sentencji.